

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 12 maja 2023 r.,
w sprawie lustrowanego Z. P.
kasacji wniesionej przez obrońcę lustrowanego
od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2022 r.,
sygn. akt II AKa 90/21, utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego
w Warszawie z dnia 26 marca 2018 r., sygn. akt XII K 287/17,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć lustrowanego Z.P. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie orzeczeniem z dnia 26 marca 2018r., sygn. akt XII K 287/17, na podstawie art. 218 ust.2 ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jednolity: Dz. U. z 20171- Poz- 2186) stwierdził, że Z.P. złożył w dniu 26 marca 2008 r. niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne; na podstawie art. 21a ust. 2a ww. ustawy orzekł wobec niego utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego, której obowiązek utworzenia wynika z ustawy na okres 3 (trzech) lat;

nadto na podstawie art. 2ia ust. 2b ww. ustawy orzekł wobec zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2-57 i 61 tej ustawy, na okres 3 (trzech) lat.

Sąd Apelacyjny w Warszawie – po rozpoznaniu apelacji obrońcy – orzeczeniem z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt II Aka 90/21, zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca lustrowanego, zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. na zasadzie art. 523 k.p.k. w zw. 518 k.p.k. w zw. art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej rażącą obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia a to art. 410 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, że lustrowany Z.P.miał obiektywną możliwość sporządzenia zgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, podczas gdy z ujawnionego w toku postępowania materiału dowodowego ocenianego swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego wynika, że lustrowany w chwili składania oświadczenia lustracyjnego nie miał obiektywnej możliwości zapoznania się ani z treścią ustawy lustracyjnej, ani z własnymi aktami osobowymi, a także nie miał świadomości tego, że formalnie przez krótki okres czasu - bo x dni - pozostawał na przydziale służbowym w jednostce podległej Zarządowi [...] Sztabu Generalnego WP;

2. na zasadzie art. 523 k.p.k. w zw. 518 k.p.k. w zw. art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej - rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 410 k.p.k., art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej poprzez niezastosowanie względem lustrowanego gwarancji procesowych przewidzianych dla każdego postępowania o charakterze represyjnym, w wyniku którego to uchybienia Sąd I instancji założył istnienie po stronie lustrowanego świadomości fałszywości składanego oświadczenia lustracyjnego pomimo niewykazania takiej okoliczności w toku postępowania;

3. na zasadzie art. 523 k.p.k. w zw. 518 k.p.k. w zw. art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1a k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej - rażące naruszenie

przepisów prawa materialnego które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia - a to art. 28 § 1 k.k. i art. 30 k.k. poprzez błędne niezastosowanie wskazanych przepisów w sytuacji gdy lustrowany pozostawał zarówno w usprawiedliwionym błędzie co do prawa, związanym z obiektywnym brakiem możliwości zapoznania się z treścią ustawy w chwili składania oświadczenia lustracyjnego, jak i w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności relewantnej z punktu widzenia ustawy lustracyjnej wobec czego nie umorzono prowadzonego postępowania lustracyjnego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania lustracyjnego względem Z. P. albo uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy lustrowanego Z.P. Sądowi II instancji a to Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego IPN-KŚZpNP w [...] w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej argumentując, że jej zarzuty nie dotyczą procedowania przez Sąd Apelacyjny, bowiem skierowane są przeciwko Sądowi Okręgowemu, co sprzeczne jest z art. 519 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem, na posiedzeniu, w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie wypada przypomnieć, że polski model postępowania karnego jest modelem opartym na regule dwuinstancyjności. To oznacza, że sfera oceny dowodów i poczynionych w jej wyniku ustaleń faktycznych jest zastrzeżona dla sądów instancyjnych. Zatem, to w postępowaniu przed nimi należy dochodzić racji oskarżonego w tym zakresie. Tym samym, podstawy dla wniesienia przez stronę kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, są istotnie ograniczone. Jej celem jest bowiem jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze. Takich wad skarżone przedmiotową kasacją orzeczenie Sądu odwoławczego nie ma a oczywistość

bezzasadności wniesionej kasacji należy postrzegać w opisanym wyżej kontekście systemowym.

Poza tym, zgodnie z art. 519 k.p.k., kasację wnosi się od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a to rodzi tę konsekwencję, że zarzuty kasacyjne muszą być skierowane wprost pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego, najczęściej dotycząc jakości i sposobu dokonania kontroli odwoławczej. Skoro tak, to zarzuty kasacyjne, jeżeli mają być skuteczne, muszą wskazywać bądź to na pominięcie któregoś z zarzutów przez sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej bądź też na wadliwe ich rozpoznanie w toku tej kontroli. Jeżeli tak nie jest, oznacza to, że kasacja – jak w tej sprawie - zmierza wyłącznie do poddania zaskarżonego orzeczenia zwykłej kontroli instancyjnej.

W przedmiotowej sprawie Autor kasacji formułując zarzuty w postępowaniu kasacyjnym ograniczył się do powtórzenia zarzutów postawionych w wywiedzionej wcześniej apelacji, skierowanych pod adresem Sądu I instancji. I nie sposób nie dostrzec, że zarzuty postawione w pkt. 1 i 2 kasacji także są zarzutami skierowanymi wprost do orzeczenia Sądu I instancji bowiem to nie Sąd odwoławczy dokonywał oceny dowodów zebranych w sprawie a zatem nie mógł naruszyć np. przepisów z art. 2, 4, 5 czy wreszcie z art. 7 k.p.k. Podobnie nie można zasadnie stawiać w tej sprawie Sądowi odwoławczemu zarzutu – jak w pkt. 3 kasacji – obrazy prawa materialnego bowiem także i tego prawa Sąd ten bezpośrednio nie stosował. Jako odwoławczy jedynie kontrolował prawidłowość ustaleń faktycznych oraz prawidłowość ich oceny prawnej, i to w granicach zakreślonych zarzutami apelacyjnymi. Skarżący bynajmniej nie postawił pod adresem Sądu odwoławczego zarzutów nierzetelnej kontroli odwoławczej jako dokonanej z obrazą art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. a tylko taki zarzut można było w tej sprawie Sądowi odwoławczemu postawić. Przypomnieć zaś wypada, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację – co do zasady – jedynie w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Zatem już tylko ta okoliczność przesądza o oczywistej bezzasadności kasacji - na co słusznie zwrócił uwagę prokurator w odpowiedzi na kasację.

Niemniej warto zauważyć, że lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia żadnych wątpliwości, że wszystkie zarzuty apelacyjne zostały w sposób prawidłowy rozpoznane przez Sąd odwoławczy, który postępując zgodnie z

zasadami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., w sposób wyczerpujący ustosunkował się do nich. W szczególności Sąd ten w uzasadnieniu swego orzeczenia wskazał na powody akceptacji dla ustaleń faktycznych i prawnych przyjętych przez Sąd I instancji. Dość wnikliwie przedstawił powody, dla których podzielił ocenę materiału dowodowego zaprezentowaną przez Sąd I instancji. Nie dowodzi rażącego naruszenia prawa, w szczególności w kontekście ewentualnej dowolności w ocenie dowodów ustalenie, iż obowiązkiem lustrowanego było zachowanie należytej staranności przy wypełnieniu dokumentu tej wagi jakim było oświadczenie lustracyjne, oraz że okresu dla możliwego zapoznania się z ustawami lustracyjnymi nie można w świetle całej służby lustrowanego zawężyć do okresu związanego z koniecznością ewakuacji ambasady. Podobnie nie rażą dowolnością te rozważania Sądu odwoławczego, które przywiodły ten Sąd do zaaprobowania ustaleń Sądu I instancji, że lustrowany Z.P. miał w momencie składania oświadczenia lustracyjnego świadomość nie tylko tego, że pełnił służbę w Zarządzie [...] Sztabu Generalnego w okresie [...], ale i tego, że był to w rozumieniu znanych mu przepisów lustracyjnych - organ bezpieczeństwa państwa. Poza tym, zważywszy na sposób sformułowania zarzutów (na pograniczu prawnej niedopuszczalności) wystarczającym, w powyższym kontekście, będzie odesłanie skarżącego do ponownej, tym razem wnikliwszej, lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku, bez konieczności powtarzania prawidłowej argumentacji w nim zawartej.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, obciążając skazanego kosztami postępowania kasacyjnego w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

(wb)

[l.n]

